

**Barbara Typek**  
Wózuczyn

## Bronisław Jan Przyłuski – przyczynek do biografii

Gmina Rachanie w powiecie tomaszowskim słynie z zabytków i wybitnych postaci. Jedną z nich jest dopiero odkrywany poeta, dramaturg, publicysta, emigrant Bronisław Jan Przyłuski. O ile o twórczości Przyłuskiego popełniono już wiele publikacji, o tyle historia jego rodziny, związanej z obszarem dzisiejszego województwa lubelskiego, pozostaje nieznaną.

Bronisław Jan Przyłuski był synem Jana Felicjana i Bronisławy z Wysoczańskich Przyłuskich, wywodzących się ze zubożałej szlachty ziemiańskiej. Korzystając z zasobów archiwalnych, znajdujących się w Archiwach Państwowych w Zamościu i Lublinie, spróbuję choć częściowo przybliżyć dzieje rodziny poety, ale i o nim samym też nie omieszkam wspomnieć.

Rodzina Wysoczańskich od kilku pokoleń związała się z terenem dzisiejszego powiatu tomaszowskiego. Wywodziła się ze wsi Wysocko Wyzne w dawnym cyrkułe samborskim (dawna Galicja, obecnie obwód lwowski, Ukraina) i pieczętowała się herbem Sas.

Mikołaj i Marianna NN Wysoczańscy, dziedzice wsi Wysocko Wyzne, mieli dwóch synów:

- Bazylego Albina Wysoczańskiego (urodzony w 1777 r. w Galicji, zmarł w 1849 r. w Dutrowie)<sup>1</sup>,
- Teodora (?).

Jako pierwszy do Królestwa Polskiego, na teren dzisiejszej Zamojszczyzny, przybył Bazyl Albin Wysoczański, podsędek okręgu tomaszowskiego. Kupił on od spadkobierców Ksawerii z Jaworskich Horodyskiej

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej jako APL), Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nabróż, Akt zgonu 2/1849.

w latach 1827, 1832 i 1836 kolejne części wsi Dutrów – obecnie gmina Telatyn (Dutrów B), i stał się jego właścicielem

Teodor Wysoczański i jego żona Maria z Pelechowiczów, dziedzice częstkowi wsi Wysocko, mieli dwóch synów: wspomnianego wyżej Antoniego i Mikołaja.

Starszy – Antoni, urodzony w około 1797 r. w Wysocku Wyżnem, został ściągnięty do Dutrowa około 1829 r., zapewne przez stryja Bazylego. Antoni opiekował się bowiem przez 20 lat stryjem, który przez ostatnie 10 lat swego życia był niedołączny i miał różne dziwactwa. Testamentem z 1842 r. swym spadkobiercą Bazyli uczynił bratanka Antoniego – przekazał mu Dutrów B, a drugiemu bratankowi Mikołajowi zapisał znaczną sumę, którą miał mu wypłacić Antoni.

Bazyli Albin Wysoczański zmarł w 1849 r. w Dutrowie. Zaraz po jego śmierci zjechał tu sędzia pokoju JWP Wydźga i opieczetował wszystko, nakazując sporządzenie inwentarza<sup>2</sup>. Antoni napisał więc do brata, mieszkającego w rodzinnych dobrach w Wysocku Wyżnem, poinformował go o śmierci stryja i jego testamencie. Ponieważ Mikołaj nie mógł w Galicji dostać paszportu, przyjechał więc *na granicę do Tomaszowa* i udzielił bratu Antoniemu pełnomocnictwa. Wkrótce, jeszcze w 1849 r., Mikołaj dostał paszport na komorę celną w Tomaszowie, przyjechał do Królestwa, pobawił tu parę miesięcy, wziął kilkaset rubli, bryczkę, parę koni i wrócił do Wysocka Wyżnego. Stamtąd pisał listy do brata, a jesienią 1854 r. znów przybył do Dutrowa na pewien czas. Chciał kupić dobra w Królestwie Polskim. Dlatego przed św. Janem 1855 r. przyjechał ponownie do Królestwa.

Bracia Mikołaj i Antoni Wysoczańscy 28 czerwca 1855 r. kupili do spółki od Oswalda Radziejowskiego dobra Siemierz (obecnie gmina Rachanie, powiat tomaszowski). Jednocześnie Antoni Wysoczański zwrócił pieniądze Janowi Żółcińskiemu, który kilka miesięcy wcześniej, w styczniu 1855 r., odkupił od Radziejowskiego część ziemi w Siemierzu. Tym sposobem Antoni i Mikołaj Wysoczańscy stali się w 1855 r. właścicielami całości dóbr, ale Mikołaj wrócił do Galicji załatwić resztę interesów, prosząc Antoniego o zastępowanie go w gospodarzeniu nowymi, wspólnymi dobrami. W Galicji został jeszcze ich wspólny majątek Wysocko Wyżne, odziedziczony po ojcu Teodorze. Majątek ten Mikołaj w 1855 r. wydzierżawił Topornickim<sup>3</sup>.

---

2 Chodzi tu o Jana Wydźgę – właściciela Wożuczyna, sędziego pokoju.

3 APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Siemierz B, t. 1, s. 955-963.

Antoni Wysoczański, opiekując się stryjem Bazyliem, powiększał majątek. W 1858 r. od spadkobierców Romana Kosseckiego kupił Kryszyn (obecnie gmina Telatyn)<sup>4</sup>. W 1860 r. od Seweryna Świeżawskiego kupił Dutrów A, stając się właścicielem całości Dutrowa<sup>5</sup>. W tym też roku zbudował tu dworek (spalony w 1944 r. przez Ukraińców). W 1878 r. sprzedał Kryszyn swej córce Antoninie Erazmie Feliksie Janiszewskiej<sup>6</sup>. Zmarł w Dutrowie (parafia Nabróż) w 1877 r., zostawił żonę Karolinę z Arczyńskich (zmarła w 1881 r.)<sup>7</sup>.

Antoni i Karolina Wysoczańscy mieli troje dzieci:

- Jana Chryzostoma Karola (1855-?), urodzonego w Dutrowie<sup>8</sup>,
- Antoninę Erazmę Feliksę (1851-1938), urodzoną w Dutrowie, żonę Władysława Agrypina Janiszewskiego<sup>9</sup>,
- Petronełę Sabinę Marię (1853-1862), urodzoną i zmarłą w Dutrowie, w wieku 8 lat<sup>10</sup>.

W 1879 r. Dutrów odziedziczył po Antonim Wysoczańskim syn Jan Chryzostom Karol, a po nim w 1917 r. jego siostra Antonina Erazma Feliksa z Wysoczańskich Janiszewska, ostatnia właścicielka<sup>11</sup>.

Sprawa spadku dla Mikołaja po stryju Bazyliem ciągnęła się latami i zakończyła ugodą w roku 1874<sup>12</sup>.

Mikołaj Wysoczański – młodszy brat Antoniego, urodził się około 1807 r., również w Wysocku Wyżnem. Tam poślubił Annę, córkę Jana Topornickiego i Julianny z Wysoczańskich, urodzoną w dawnej Galicji. Tam też urodziło się troje jego dzieci:

- Teodor (1850-1886)<sup>13</sup>;
- Jan (1854-1891), zmarły w Lublinie<sup>14</sup>;

4 J. Niedźwiedź, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 252.

5 Ibidem, s. 115.

6 Ibidem, s. 252.

7 Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej APZ), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Nabrożu, sygn. 2, s. 82 (akt zgonu nr 46); Ibidem, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Gródku, sygn. 6, s. 80 (akt zgonu nr 44).

8 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nabróż, Akt zgonu 6/1855.

9 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nabróż, Akt ślubu 12/1873; J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 252.

10 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nabróż, Akt urodzenia 80/1853, Akt zgonu 15/1862.

11 J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 115.

12 APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Sieńmierz B, t. 1, s. 993-995.

13 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Krasnobród, Akt ślubu 16/1880.

14 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Lublin (św. Jana), Akt zgonu 345/1891.

- Paulina (1855-?), późniejszą żonę Aleksandra Sawickiego<sup>15</sup>.  
Wraz żoną i trojgiem dzieci Mikołaj osiadł na stałe w Siemierzu między 1855 a 1858 r., gdyż jego ostatnia córka Antonina Julianna (1858-1870) urodziła się właśnie tam (i tam też zmarła)<sup>16</sup>.

Mikołaj Wysoczański zmarł nagle 26 kwietnia 1860 r. w Siemierzu w parafii Wożuczyn w wieku 53 lat [ryc. 1], zostawiwszy małe dzieci (10, 6, 5 i 2 lata). Głównym opiekunem nieletnich został Franciszek Głogowski – dzierżawca Krynic, a przydanym opiekunem Stanisław Deboli. dziedzic Żwiartowa, a następnie, po rezygnacji Debolego w 1870 r. – Marcellin Wydźga, dziedzic Wożuczyna, znany „z energicznego prowadzenia interesów”<sup>17</sup>. Mikołaj Wysoczański jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Wożuczynie w parafii Wożuczyn<sup>18</sup>. Wdowa po nim, Anna, w 1869 r. w Wysocku Wyżnem poślubiła w obrządku greckim Mikołaja Baranowskiego, dzierżawcę Kryszyna<sup>19</sup>.

W 1862 r. połowę dóbr Siemierz Antoni Wysoczański sprzedał Aleksandrowi Domańskiemu – tę część wsi zwano odtąd Siemierzem A. Domański z kolei połowę swojej części sprzedał Wincentemu Sawickiemu<sup>20</sup>. Część Mikołaja Wysoczańskiego (Siemierz B) po jego śmierci przejęły dzieci: Teodor, Jan, Paulina (zamężna Sawicka) i Antonina Wysoczańska<sup>21</sup>.

Teodor Wysoczański, syn Mikołaja i Anny, dziadek poety Bronisława Jana Przyłuskiego, poślubił 20 stycznia 1880 r. w Krasnobrodzie Helenę Paszkiewicz z Niemirówka, córkę Józefa i Ludwiki z Nowickich, właścicieli Niemirówka<sup>22</sup>.

Teodor i Helena Wysoczańscy mieli czworo dzieci:

- Bronisławę (1882-1906), matkę poety;
- Mariannę (1881-1942)<sup>23</sup>, urodzoną w Siemierzu, później żonę Mieczysława Holtzera;

---

15 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wożuczynie, sygn. 7, s. 32 (akt urodzenia nr 63).

16 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Wożuczyn, Akt urodzenia 37/1858; Ibidem, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Wożuczyn, Akt zgonu 65/1870.

17 APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Siemierz B, t. 1, s. 888, 910-911.

18 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Wożuczyn, Akt zgonu 20/1860.

19 APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Siemierz B, t. 1, s. 910.

20 Ibidem, s. 931-933.

21 Ibidem, s. 4-5.

22 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Krasnobrodzie, sygn. 5, s. 150 (akt małżeństwa nr 16).

23 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wożuczynie, sygn. 7, s. 30 (akt

- Wojciecha Lucjana (1884-1884), urodzonego i zmarłego jako niemowlę w Siemierzu<sup>24</sup>;
- Sabinę Celestynę (1886-1888), urodzoną trzy miesiące po śmierci ojca, zmarłą w wieku dwóch lat w Siemierzu<sup>25</sup>.

Wysoczańscy właścicielami Siemierza B [ryc. 2] byli do 1904 r. Od Bronisławy Wysoczańskiej Przyłuskiej, Marianny z Wysoczańskich Holczer i Heleny Sawickiej (matki Bronisławy i Marianny, zameężnej powtórnie od 1887 r. z Hipolitem Sawickim) kupiła w 1904 r. Maria z Makomańskich Makomaska<sup>26</sup>.

Rodzina Przyłuskich herbu Lubicz, od kilku pokoleń również osiadła na Zamojszczyźnie, dzierżawiła od hr. Zamojskich majątki w gminie Nielisz w powiecie zamojskim: Nawóz, Nielisz i Zarudzie. Najstarszym członkiem tej rodziny, jakiego udało mi się dotąd uchwycić w archiwaliach, jest pradziad poety Józef Przyłuski – podoficer artylerii Wojska Polskiego, kompanii trzeciej lekkiej pieszej stacjonującej w Kocku, uczestnik powstania listopadowego, kawaler Orderu Orła Białego. Urodził się we wsi Koryciska (obecnie województwo mazowieckie), syn *szlachetnie urodzonych* Ignacego i Katarzyny z Kwiatkowskich, zamieszkałych we wsi Barycz. Stacjonując w Kocku, ożenił się 8 lutego 1829 r. z Teklą Jaworską, córką Franciszka i Katarzyny z Kuziarskich Jaworskich, urodzoną w Lubartowie, *w Kocku na służbie zostającą*. Pozwolenie na ślub dał jego dowódca, co zaznaczono na marginesie aktu ślubu: *tudzież pozwolenie władzy wojskowej przed dowództwo pod dniem 26 stycznia b.r. udzielone zostało*<sup>27</sup>. W Kocku 10 stycznia 1830 r. urodził się Ignacy Przyłuski – dziad poety<sup>28</sup>. Józef i Tekla Przyłuscy przenieśli się do Szczebrzeszyna, tam byli dozorcami zabudowań rządowych<sup>29</sup>.

W 1861 r. Ignacy Przyłuski – urzędnik przy kolei żelaznej w Rosji, poślubił Jadwigę Wójcicką, urodzoną w Korchowie, córkę Antoniego i Karoliny z Wayzenbachów Wójcickich, dzierżawców wsi Nawóz<sup>30</sup>.

---

urodzenia nr 59).

24 Ibidem, sygn. 9, s. 12 (akt urodzenia nr 37); Ibidem, sygn. 14, s. 86 (akt zgonu nr 53).

25 Ibidem, sygn. 11, s. 13 (akt urodzenia nr 36); Ibidem, sygn. 13, s. 90 (akt zgonu nr 91); APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Siemierz B, t. 2, s. 17.

26 APZ, Hipoteka miasta Tomaszowa Lubelskiego i powiatu tomaszowskiego, Dobra Siemierz B, t. 1, s. 6.

27 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Kock, Akt ślubu 54/1829.

28 Ibidem, Akt urodzenia 26/ 1830.

29 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nielisz, Akt ślubu 14/1861.

30 Ibidem, Akt ślubu 14/1861.

W dniu ślubu ojciec Jadwigi już nie żył, więc Ignacy został przez ożenek dzierżawcą ordynackiego folwarku Nielisz.

W Nawozie urodziło się sześcioro dzieci Ignacego i Jadwigi Przyłuskich:

- Maria Wanda Bronisława (1863-1863)<sup>31</sup>;
- Tadeusz Ludwik (1868-?)<sup>32</sup>, w latach 20. XX w. dzierżawił folwark Zarudzie<sup>33</sup>;
- Witold Jan (1871-?)<sup>34</sup>, w 1921 r. dzierżawił folwark ordynacki w Nawozie<sup>35</sup>,
- Bronisław (ok. 1872-1875)<sup>36</sup>,
- Jan Felicjan (1877-1937)<sup>37</sup> – ojciec poety,
- Władysław Karol (1880-?)<sup>38</sup>.

Ignacy Przyłuski zmarł 1888 r. w Nawozie, żona Jadwiga jeszcze żyła<sup>39</sup>. Dzieci Ignacego Przyłuskiego dzierżawiły zatem ordynackie folwarki w okolicy Nielisza.

Tak jak burzliwe były losy rodziny poety, tak i jego życie nie było usłane różami. Jak już ustaliliśmy, matka poety – Bronisława z Wysoczańskich h. Sas [ryc. 3] – była córką Teodora Wysoczańskiego i Heleny z Paszkiewiczów, wnuczką Mikołaja Wysoczańskiego – właścicieli Siemierza B. Urodziła się 13 lipca 1882 r. w Siemierzu<sup>40</sup>.

Ojciec poety – Jan Felicjan Przyłuski h. Lubicz – był synem Ignacego Przyłuskiego i Jadwigi z Wójcickich, dzierżawców ordynackiego folwarku Nielisz. Urodził się w Nawozie, parafia Nielisz, 24 lipca 1877 r. Mieszkał (i zapewne pracował) w Abramowie k. Radzięcina, bowiem stamtąd przybył do Wożuczyna<sup>41</sup>.

14 lutego 1904 r. Jan Felicjan Przyłuski, w obecności świadków: Hipolita Sawickiego, właściciela drugiej części Siemierza, i Mieczysława

---

31 Ibidem, Akt urodzenia 149/1863, Akt zgonu 108/1863.

32 Ibidem, Akt urodzenia 91/1868.

33 J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 626.

34 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nielisz, Akt urodzenia 7/1871.

35 J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 338.

36 APL, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów par. Nielisz, Akt zgonu 58/1875.

37 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Nieliszu, sygn. 2, s. 34 (akt urodzenia nr 106); data śmierci podana przez rodzinę poety.

38 Ibidem, sygn. 5, s. 24 (akt urodzenia nr 72).

39 Ibidem, sygn. 13, s. 54 (akt zgonu nr 8).

40 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wożuczynie, sygn. 7, s. 30 (akt urodzenia nr 30).

41 Ibidem, sygn. 29, s. 55 (akt małżeństwa nr 14).



Holzera – właściciela Celestynowa, w kościele parafialnym w Woźuczynie poślubił Bronisławę Wysoczańską<sup>42</sup>.

Z tego związku urodziły się dzieci:

- Bronisław Jan Przyłuski – 9 lutego 1905 r. w Siemierzu [ryc. 4], poeta<sup>43</sup>;
- Maria Janina – 29 października 1906 r. w Tomaszowie Lub., akt urodzenia sporządzono w parafii Woźuczynie<sup>44</sup>.

Kilka dni po urodzeniu córki (5 listopada 1906 r.) Bronisława z Wysoczańskich Przyłuska zmarła w Tomaszowie. Pochowana została na cmentarzu parafialnym w Woźuczynie<sup>45</sup> [ryc. 5]. Zostawiła dwoje malutkich dzieci.

Po śmierci żony Jan Felicjan Przyłuski opuścił Siemierz, a sam dwór, w którym urodził się poeta, został spalony w czasie I wojny światowej. Wychowaniem Bronisława (poety) zajęli się ojciec i jego druga żona Maria Aniela Przyłuska, z d. Wolska, urodzona w Brodach k. Szczeczeszyna oraz niania Karolina Gargol. Bronisław był najstarszym z rodzonych oraz przyrodnych siostr i braci. Z Marią Wolską Jan Felicjan Przyłuski miał pięcioro dzieci: Irenę, Kazimierza, Stanisława, Zbigniewa, Andrzeja<sup>46</sup>.

Rodzoną siostrę Bronisława Jana Przyłuskiego Marię Janinę w 1937 r. przysposobili Marianna i Mieczysław Holtzerowie z Celestynowa k. Siemnic, którzy nie mieli swoich dzieci<sup>47</sup>. Marianna z Wysoczańskich Holtzer była ciotką osieroconych Bronisława i Marii. Wraz z mężem Mieczysławem Holtzerem mieszkała w Celestynowie i wraz z nim została zastrzelona 2 listopada 1942 r. przed swoim dworem [ryc. 6] za to, że nie chcieli wydać Żydów pracujących w ich folwarku<sup>48</sup>. Rozstrzelał ich osobiście adiutant 32 regimantu Schutzpolizei, lejtnant Gerhard Jacchel<sup>49</sup>. Holtzerowie pochowani są na cmentarzu w Woźuczynie.

42 Loc. cit.

43 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Woźuczynie, sygn. 30, s. 18 (akt urodzenia nr 53).

44 Ibidem, sygn. 31, s. 62 (akt urodzenia nr 185).

45 Ibidem, s. 129 (akt zgonu nr 69).

46 Informacje pochodzą od p. Stefanii Przyłuskiej-Chełkowskiej.

47 APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Woźuczynie, sygn. 31, s. 62 (akt urodzenia nr 185); adnotacja na marginesie aktu o przysposobieniu Marii Janiny Przyłuskiej dn. 9 lipca 1937 r. przez Mieczysława i Marię Holtzerów.

48 Folwark Celestyny k. Siemnic, gmina Rachanie. Nazwa pochodzi od córki Teodora i Heleny Wysoczańskich, a siostry Marii Holtzer i Bronisławy Przyłuskiej, zmarłej w wieku dwóch lat, Sabiny Celestyny Wysoczańkiej (1886-1888). Zob. Urząd Stanu Cywilnego w Woźuczynie, Akta urodzeń, małżeństw, zgonów parafii rzymskokatolickiej w Woźuczynie, Akt zgonu Mieczysława 87/1942, Akt zgonu Marianny 88/1942.

49 E. Niedźwiedz, J. Niedźwiedz, B. Typek, *Dzieje miejscowości gminy Rachanie, powiat tomaszowski*, Rachanie – Zamość 2013, s. 113.

Rodzina Przyłuskich często zmieniała miejsce pobytu. Mieszkali w Tomaszowie Lubelskim, Świątnikach, Małoszowie, Dołędże. Sam Bronisław Przyłuski chodził do różnych szkół: Szkoły Handlowej w Kielcach, Szkoły Realnej w Krakowie. Ukończył Korpus Kadetów w Łobzowie k. Krakowa, który w 1921 r. przeniesiono do Lwowa (Korpus Kadetów nr 1 im. marszałka J. Piłsudskiego). We Lwowie w 1923 r. Przyłuski zdał maturę w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym. Potem był słuchaczem Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu. W 1925 r. mianowany podporucznikiem, otrzymał przydział do 7 Dywizjonu Artylerii Konnej w Poznaniu. W 1927 r. awansował na porucznika. W 1929 r. ożenił się z Jadwigą z Arkuszewskich. W 1930 r. urodził im się syn Jan (zm. 1998 r., naukowiec), w 1932 r. córka Stefania, a w 1937 r. córka Ewa. Wówczas, przy okazji załatwiania spraw spadkowych, poznał w Zamościu notariusza Bolesława Leśmiana, z którym się zaprzyjaźnił.

Do 1935 r. Bronisław Przyłuski był instruktorem w Oficerskiej Szkole Artylerii i Inżynierii w Toruniu, gdzie wykładał teorię strzelania. W 1935 r. mianowany został dowódcą baterii artylerii konnej 14 Dywizjonu Artylerii Konnej w Białymstoku. W 1937 r. otrzymał stopień kapitana. Alarm wojenny w jego jednostce w Białymstoku ogłoszono 25 sierpnia 1939 r. 14 Dywizjon Artylerii Konnej, w którym odbywał służbę, walczył w składzie Podlaskiej Brygady Kawalerii pod dowództwem gen. bryg. Ludwika Kmicica-Skrzyńskiego (jednostka wchodziła w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej *Narew* generała brygady Czesława Młota-Fijałkowskiego). Kapitan Przyłuski był dowódcą 2 baterii 9 Pułku Strzelców Konnych, który wchodził w skład Podlaskiej Brygady Kawalerii. Brygada ta w ostatnich dniach kampanii wrześniowej walczyła w składzie Samodzielnej Grupy Operacyjnej *Polesie*, dowodzonej przez gen. Franciszka Kleeberga.

Przyłuski walczył 11 września 1939 r. pod wsią Dmochy i dzień później pod Michałkami. Następnego dnia brał udział w bitwie pod Domonowem, gdzie jego bateria straciła kilka dział. Stamtąd została skierowana pod Kock, gdzie przeszła (dokonując niezwykłego wyczynu) przez patrolowaną przez Niemców szosę żelechowską, zmuszając ich do wycofania się ze Stoczka. Zdobyła dwa działa i cztery wozy amunicji. Za tę akcję Przyłuski został w 1948 r. odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu *Virtuti Militari* V klasy.

Wieść o kapitulacji Warszawy dotarła do poety w miejscowości Krzywda. Oddziały gen. F. Kleeberga skapitulowały pod Kockiem 6 października 1939 r. jako ostatnie zorganizowane oddziały polskie. Oddział



Przyłuskiego złożył broń w leśniczówce *Ofiara*. Po kapitulacji B. Przyłuski trafił do oflagu VII A w Murnau k. Monachium, gdzie otrzymał numer jeniecki 16234. W obozie spędził sześć lat. Tu spotkał wybitnego dramaturga Leona Schillera, który wywarł wpływ na dalszą jego twórczość. W obozie był teatr, którego Przyłuski został aktorem. Wystąpił w 16 sztukach. Do ośmiu pisał teksty. Redagował czasopismo obozowe „TO”. W 1945 r. obóz wyzwolili Amerykanie. W lipcu 1945 r. Przyłuski dołączył do 2 Korpusu gen. Władysława Andersa, stacjonującego we Włoszech. Został dowódcą baterii artylerii pułkowej. Tam zaprzyjaźnił się z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim. W 1946 r. wraz ze swoim oddziałem został przeniesiony z Włoch do Wielkiej Brytanii, do Shobdon. Obóz był położony w parku na granicy Walii. Żołnierze mieszkali w barakach.

W 1949 r. został zwolniony z wojska i wyjechał do Londynu z zamiarem podjęcia pracy w teatrze emigracyjnym, ale najważniejsze było dla niego pisanie. Pochłaniało go bez reszty i nie zostawiało czasu na teatr. Został bez grosza. Przypadkiem znalazł pracę w hotelu *Grosvenor*. Tam zarabiał na życie, m.in. myjąc kotły i zlewy kuchenne, potem pracując w lodowni. Wieczorami pisał wiersze. Następnie podjął pracę w podziemnej kolejce w Londynie. Czyścił ubikacje i zamiatał korytarze. Ciągłe pisał. W 1951 r. podjął pracę jako terapeuta w szpitalu psychiatrycznym w Mabledon Park Hospital dla polskich żołnierzy, którzy po walkach wojennych na zachodzie nabawili się problemów psychicznych. Trafiali tu też Polacy uciekający przed władzą komunistyczną. Był to szpital otwarty. Przyłuski prowadził tu teatr amatorski, często sam w nim występował. Oprócz teatru organizowano zajęcia z malowania obrazów, rzemiosła artystycznego, muzyki, klub dyskusyjny. Obchodzono wszystkie polskie patriotyczne rocznice. Poeta cieszył się dużą popularnością wśród pacjentów szpitala.

Od 1950 r. pisywał okazjonalnie drobne reportaże i sprawozdania dla rozgłośni Radia Wolna Europa. 3 maja 1952 r. polska sekcja Radia Wolna Europa rozpoczęła nadawanie z Monachium stałych audycji w języku polskim. Jej pierwszym dyrektorem został legendarny kurier i emisariusz Komendy Głównej AK i Rządu RP na uchodźstwie Jan Nowak-Jeziorański. W 1953 r. Radio Wolna Europa ogłosiło konkurs literacki. Konkurs wygrał Bronisław Przyłuski pod pseudonimem Jan Siemiesz. Sukces ten umożliwił mu współpracę z rozgłośnią. W 1958 r. porzucił pracę w szpitalu i przeniósł się do Monachium, gdzie został lektorem i redaktorem działu kulturalnego. Dla Radia Wolna Europa pisał audycje z cyklu *Wiadomości kulturalne* i *Kwadrans poetycki*. Nie czuł się tu dobrze.

Coraz mniej czasu miał na pisanie i pojawiły się kłopoty ze zdrowiem (astma).

W 1970 r. powrócił do Londynu. Kupił domek i jako emeryt zajął się poezją. Stale tworzył i drukował. Był już wówczas cenionym poetą. W 1972 r. dostał Nagrodę Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie za tom *Wiersze*. W 1973 r. został członkiem jury Nagrody „Wiadomości”. Zaproponowano mu funkcję prezesa Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, odmówił z uwagi na biurokratyczną pracę, ale był jego członkiem. Współpracował głównie z „Wiadomościami”, „Życiem”, „Orłem Białym” i „Pamiętnikiem Literackim”. Był redaktorem rubryki *Przekłady dzieł pisarzy polskich stale przebywających poza krajem* w londyńskim „Pamiętniku Literackim”. W 1976 r. otrzymał Nagrodę Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku w dziedzinie poezji. Przyłuski w 1977 r. odebrał nagrodę (czek na 5 tys. dolarów) osobiście. Do końca był aktywny twórczo. Nie tylko pisał wiersze, dramaty, ale był też cenionym tłumaczem, np. Rainera Marii Rilkego. Przez całe życie pozostał wierny zasadzie, że dopóki Polska pozostaje pod sowieckim wpływem, nie należy wchodzić z krajem w jakiegokolwiek związek, nawet jeśli chodziłoby tylko o publikacje. Z podobnych przyczyn nigdy nie wrócił do Polski.

W okresie Polski Ludowej był poetą zapomnianym. Cenzura nie zezwalała na druk wierszy ani publikację jego życiorysu, gdyż był żołnierzem II Korpusu Polskiego gen. W. Andersa oraz wieloletnim pracownikiem Radia Wolna Europa, emigrantem przeciwnym PRL-owi. Zmarł nagle 11 kwietnia 1980 r. w Londynie. Pochowany został na londyńskim cmentarzu Putney Vale<sup>50</sup>.

Na koniec kilka ciekawostek o Bronisławie Przyłuskim.

Jego portrety malował m.in. Marian Waclaw Bohusz-Szyszko – polski malarz ekspresjonista, krytyk sztuki i publicysta.

Przyjaźnił się m.in. z Bolesławem Leśmianem, Stefanią Zahorską, Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, Marią Danielewicz-Zielińską, Tymonem Terleckim.

Grał w tenisa ziemnego.

---

50 Oprac. na podst.: A. Frajlich, *Bronisław Przyłuski. Wiersze zebrane*, Kraków 2005, s. 7-9; M. Mroczkowska-Gessek, A. Mieszkowska, *Bronisław Przyłuski – życie i twórczość literacka*, Toruń 2014, s. 13-38; *Poeta z Siemierza. Antologia tekstów Bronisława Przyłuskiego z lat 1956-1980*, oprac. i red. J.K. Danel, Londyn – Zamość 2010, s. 1-15; Bronisław Przyłuski, <http://hej-kto-polak.pl?p=76586> [dostęp: 3.08.2018]; Bronisław Przyłuski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Przy%C5%82uski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Przy%C5%82uski) [dostęp: 3.08.2018].

Podróżował do Austrii (Alpy, 1959), Włoch (Florencja, Rimini, 1960), ponownie do Florencji (1965), Stanów Zjednoczonych (1977), Aten (1979).

Był dżentelmenem, człowiekiem dobrze wychowanym, miłym, uprzejmym, emanował ciepłem. Kochał wieś, konie i polski piach<sup>51</sup>.

Okazją do poznania twórczości poety i jego biografii była uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej [ryc. 7] poświęconej poecie w Siemierzu, która odbyła się 27 kwietnia 2018 r. Uroczystość zorganizowało Stowarzyszenie Miłośników Siemierza wraz z wójtem gminy Rachanie Romanem Miedziakiem, przy wsparciu pracowników i uczniów Szkoły Podstawowej w Michalowie. Uczestniczyła w niej rodzina poety: córka Stefania, wnuki, prawnuki i dalsza rodzina, oraz posłowie, senatorowie, władze województwa, powiatu, gminy, przedstawiciele władz i instytucji oświatowych, kulturalnych, urzędów, organizacji społecznych, mieszkańcy regionu i Siemierza.

Na początku dokonano poświęcenia i odsłonięcia tablicy upamiętniającej poetę, umieszczonej na ścianie frontowej remizo-świetlicy w centrum Siemierza. Tablicę poświęcił ks. Bogdan Jaworowski – proboszcz parafii Wożuczyn, a odsłonięcia dokonali: Wiesława Miazga – prezes Stowarzyszenia Miłośników Siemierza, wójt gminy Rachanie Roman Miedziak i córka poety Stefania Przyłuska-Chełkowska z Turynu. Po odsłonięciu delegacje szkół, urzędów, instytucji itd. złożyły wieńce i kwiaty. Dalsza część uroczystości odbyła się w remizo-świetlicy. Tam zebranych gości powitała prezes Stowarzyszenia Miłośników Siemierza Wiesława Miazga. Następnie nauczycielki SP w Michalowie: Barbara Typek (biografia), Aurelia Policzkiewicz (twórczość), przedstawiły prezentację multimedialną pt. *Bronisław Przyłuski – Poeta Niezłomny*, która wspólnie przygotowały przy pomocy Marka Żółcińskiego (dźwięk) – także nauczyciela SP w Michalowie. Referaty okolicznościowe wygłosili: dr Jacek Krzysztof Danel – prof. PWSZ w Zamościu, zajmujący się twórczością poety, Sławomir Bartnik – prezes Zamojskiego Towarzystwa Leśmianowskiego. Odbyła się też projekcja filmu *Niepodległa – stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, zaprezentowanego przez ucznia SP w Wożuczynie Huberta Szewczuka. W dalszej części Zespół Artystyczny *Jawor* pod kierunkiem Stanisława Ważnego, nauczyciele i uczniowie SP w Michalowie przedstawili program słowno-muzyczny. Dzięki niemu zgromadzeni mogli usłyszeć wybrane wiersze Przyłuskiego. Na koniec głos zabrali zaproszeni goście, w tym rodzina poety, oraz złożono podziękowania.

51 Informacje pochodzą od córki poety, Stefanii.

Uroczystość uświetnił Tomaszowski Szwadron im. 1 Pułku Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza oraz wystawa poświęcona poecie, przygotowana przez Barbarę Typek.

Niniejszy artykuł, który jest pokłosiem aktywnego udziału w wyżej opisanej uroczystości, stanowi zaczątek badań autorskich nad Bronisławem Przyłuskim i jego rodziną.

Mam nadzieję, że tak jak w przypadku rysownika Edmunda Monsiela, odkrytego w jego rodzinnych stronach w 2012 r. dzięki wystawie w Izbie Regionalnej w Woźuczynie, tak również upamiętnienie poety Bronisława Przyłuskiego w Siemierzu rozśławi nie tylko tę postać, ale również gminę Woźuczyn, powiat tomaszowski, Zamojszczyznę i województwo lubelskie.



Ryc. 1 Nagrobek Mikołaja Wysoczańskiego, cmentarz parafialny w Woźuczynie. Fot. B. Typek, 2018



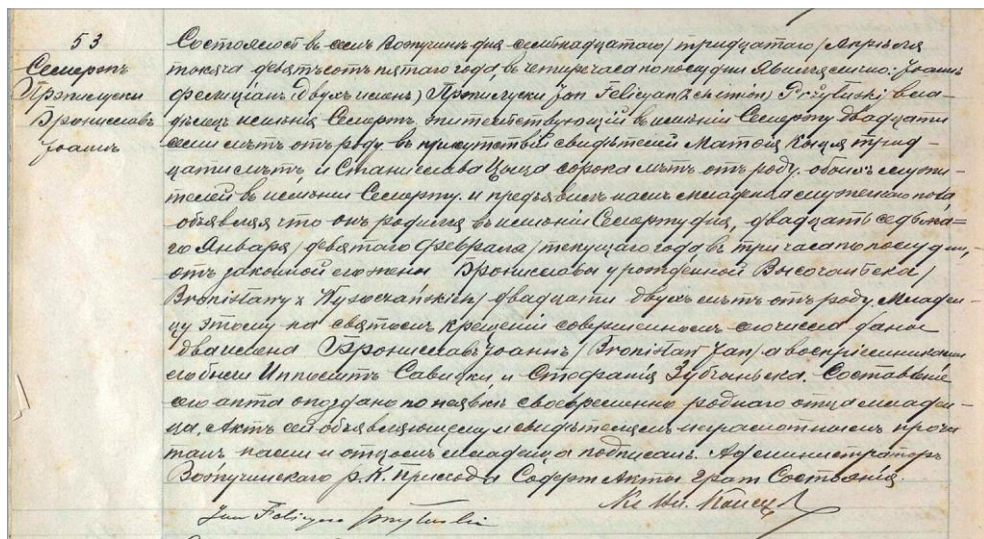


Ryc. 2 Aleja wjazdowa do dawnego dworu Wysoczańskich w Siemierzu. Fot. B. Typek, 2018



Ryc. 3 Bronisława z Wysoczańskich Przyłuska,  
fot. ze zb. prywatnych (reprodukcja)





Ryc. 4 Akt urodzenia Bronisława Jana Przyłuskiego, Archiwum Państwowe w Zamościu, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Woźuczynie, sygn. 30, s. 18 (akt ur. 185)



Ryc. 5 Nagrobek Bronisławy z Wysoczańskich Przyłuskiej – matki poety. Fot. B. Typek, 2018





Ryc. 6 Celestynów 1926 r., Bronisław Holtzer, Marianna Holtzer, Maria Janina Przyłuska (w białej sukience), fot. n.n. Ze zbiorów prywatnych



Fot. 7 Tablica pamiątkowa ku czci Bronisława Jana Przyłuskiego w Siemierzu. Fot. B. Typek, 2018